



Twój Bank

ISSN 1899-9204

Nr 3/8/ 2010

Czasopismo klientów Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

Komentarz

Pierwszą połowę roku Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie zakończył w bardzo dobrej kondycji. To istotna wiadomość nie tylko dla członków Banku, ale także dla jego stałych klientów. Pokazuje to zwiększająca się suma bilansowa, a wzrost kapitałów powiększony został o osiągnięty w ubiegłym roku zysk. Także wzrost wartości depozytów, stanowiących zasadnicze źródło finansowania akcji kredytowej, wskazuje na dobrą kondycję Banku.

Warte jest uświadomienie sobie, że dokonała tego instytucja finansowa, która jest spółdzielnią. Spółdzielcza forma gospodarowania, tak lekceważona przez wyznających liberalną ideologię gospodarczą, okazała się trwalsza i bardziej odporna na sytuacje kryzysowe, a w przypadku sektora bankowego — bardziej przyzwolta. Niezwykle powoli przedostaje się do świadomości rządzących, że w prowadzeniu działalności gospodarczej nie liczy się tylko sam zysk jako taki.

Przedsiębiorstwa istnieją dla realizacji określonych celów. Celem spółek kapitałowych jest maksymalizacja zysku dla zaspokojenia oczekiwań akcjonariuszy. Celem działania spółdzielni jest zaspakajanie potrzeb gospodarczych, społecznych i kulturalnych jej członków. Przedsiębiorstwo nie-spółdzielcze można więc nazwać stowarzyszeniem kapitału finansowego, podczas gdy spółdzielnia jest stowarzyszeniem ludzi, a tym, co w niej najważniejsze, jest kapitał społeczny.

Spółdzielczość umożliwia rozwijanie aktywności zawodowej, poprawia warunki materialne życia, przyczynia się do łagodzenia nierówności udziału wszystkich zaintereso-

dokończenie na str.2



Lokata z nagrodami



311



29



133



162

**Odjedź
z zyskiem!**

**Pula nagród
660 000 PLN**

dokończenie ze str.1 **Komentarz**

wanych w życiu gospodarczym. Coraz większą wagę do rozwoju spółdzielczości przywiązują Unia Europejska, Międzynarodowa Organizacja Pracy oraz ONZ, która proklamowała rok 2012 Międzynarodowym Rokiem Spółdzielczości. Świadczy to o jej rosnącym znaczeniu w świecie. Może zatem i polskie władze, odrzucając doktrynalne uprzedzenia, zmieniają zapatrywania na spółdzielczość i wprowadzają uregulowania prawne, które pozwolą spółdzielniom w pełni wykorzystywać ich potencjał.

Polski sektor spółdzielczy to 9 tysięcy czynnych podmiotów gospodarczych. Zrzeszają one ponad 8 milionów członków i zatrudniają około 400 000 pracowników. Mają znaczący wpływ na życie kilku milionów obywateli kraju. „Spółdzielnia jest przedsiębiorstwem takim samym jak inne, ale jest też przedsiębiorstwem, które istnieje bardziej po to, aby służyć potrzebom członków, którzy są jej właścicielami i sprawują nad nią kontrolę, niż tylko aby zapewnić zysk

z zainwestowanego kapitału” — brzmi często powtarzana przez spółdzielców prawda.

Obecny stan prawny dotyczący spółdzielczości w Polsce wymaga nowych regulacji, a przede wszystkim równego traktowania z innymi podmiotami gospodarki. Dlatego spółdzielczość bankowa potrzebuje wsparcia. Mogą go udzielić klienci i członkowie banków spółdzielczych, ale też lokalne samorządy, których do współpracy z bankami spółdzielczymi już nie trzeba namawiać. BŚy to banki lokalne, a samorządy są lokalnymi parlamentami i gospodarzami. Ze związku głównych uczestników lokalnego życia gospodarczego — małych i średnich przedsiębiorstw, wysoko wydajnych gospodarstw, samorządów i regionalnych banków — rodzi się lokalny dochód, wtedy jesteśmy mniej zależni od czynników zewnętrznych i większa jest nasza niezależność.

Marian Fita
Prezes Zarządu

Nagrody wylosowane



Na zdjęciu Sabina Kowalczyk, członek Zarządu, wraz z osobami, którym dopisało szczęście w losowaniu.

9 lipca w Rejonowym Banku Spółdzielczym w Lututowie wylosowano nagrody dla uczestników Loterii Promocyjnej „Lokata SGB. Nadchodzi wielka wygrana”.

Warunkiem uczestnictwa w Loterii było założenie 6-miesięcznej lokaty od 10 października do 21 grudnia ubiegłego roku w minimalnej kwocie 500 zł. Wielokrotność tej sumy zwiększała szanse wygranej. W loterii przewidziane były dwustopniowe nagrody. Na szczeblu ogólno-zrzeszeniowym losowa-

no nagrody dla uczestników loterii ze wszystkich banków Spółdzielczej Grupy Bankowej, a nagrody II stopnia były fundowane przez banki, w których zostały założone lokaty.

W Rejonowym Banku Spółdzielczym w Lututowie losowano cztery nagrody. Skuter wylosowała **Teresa Pytlewska** z Wieruszowa, telewizor LCD — **Mirostaw Muszalski** z Kłonowej, roboty kuchenne — **Halina Szwed** i **Leszek Bolek** z Wieruszowa. Odbiorcom nagród gratulujemy wygranych. **red.**



W służbie społeczności lokalnej



Podczas tegorocznego Krajowego Święta Spółdzielczości Bankowej, które w tym roku obchodzono 15 i 16 lipca w Licheniu, ogłoszono wyniki dorocznego konkursu pod nazwą „Bank Spółdzielczy w Służbie Społeczności Lokalnej”.

To już XII edycja konkursu, w którym banki nagradzane są za aktywne uczestnictwo we wspieraniu lokalnych inicjatyw, wydarzeń kulturalnych i podejmowanych działań o charakterze charytatywnym. Cechą charakterystyczną tego konkursu jest uwzględnianie przy ocenie banków rekomendacji nadsyłanych przez beneficjentów prospołecznej działalności banków spółdzielczych.

RBS w Lututowie był już kilkakrotnie nagradzany w edycjach tego konkursu w ubiegłych latach. W tym roku, zdaniem sądu konkursowego, również zasłużył na wyróżnienie, co udokumentowano specjalnym dyplomem, który odebrał podczas oficjalnych uroczystości tegorocznego Krajowego Święta Spółdzielczości Bankowej w Licheniu **Marian Fita**, prezes Zarządu.

red.



Tu dużo się dzieje

Rozmowa z Lechem Balińskim, Wójtem Gminy Galewice

Panie Wójcie, proszę w kilku słowach scharakteryzować gminę.

Jesteśmy jedną z większych gmin w Łódzkiem, zajmując powierzchnię 136 km², a jednocześnie jedną z niewielką średnią gęstością zaludnienia. Dzięki intensywnej promocji wyludnianie się naszego terenu zostało zahamowane, a działki przeznaczone przez gminę pod zabudowę, kupowane są przez mieszkańców nie tylko naszej gminy.

Co ich przyciąga do Galewicz?

Jesteśmy bardzo atrakcyjną gminą — naszym niewątpliwym atutem jest wspaniała przyroda i piękne lasy, które pokrywają prawie 45% powierzchni. Znajduje się tu wiele rezerwatów, zabytków, zadbana infrastruktura turystyczna i rekreacyjna. Przez nasz teren przebiegają szlaki piesze, rowerowe i konne, co jest też motorem działania wielu gospodarstw agroturystycznych — obecnie dysponujemy 130 miejscami noclegowymi. Gdy w 2008 roku współorganizowaliśmy Mistrzostwa Europy w biegach na radioorientację, wszystkich 130 zawodników zakwaterowaliśmy w naszej gminie.

Czy te walory przyrodnicze to efekt braku przemysłu na terenie gminy?

Otóż nie, Galewice nie są gminą typowo rolniczą, dobrych gleb znajduje się tu naprawdę niewiele. Większość naszych mieszkańców utrzymuje się z pracy zawodowej, a poziom ich wykształcenia systematycznie wzrasta. Na terenie gminy znajduje się kilka zakładów przemysłowych, jednym z największych jest firma „MEBLOSIK”, dająca pracę blisko 200 osobom, wiele firm zatrudnia po kilkadziesiąt pracowników,



działają też małe, kilkuosobowe firmy — dzięki temu miejsc pracy jest naprawdę wiele.

W takim razie gmina uzyskuje przychody z odpisów od podatków?

Tak, a są to kwoty znaczące — podatki od nieruchomości, odpisy z PIT i CIT — to one m.in. składają się na nasz budżet. Dodatkowo pozyskujemy wiele środków z funduszy krajowych i unijnych, które przeznaczamy na rozwój infrastruktury, budowę kanalizacji i oczyszczalni ścieków, boiska sportowe. Inwestujemy też w rozwój kapitału ludzkiego — nasze przedszkola realizują program „Od przedszkola do doktora”, szkoły podstawowe i gimnazja — zajęcia pozalekcyjne a GOPS Program aktywizacji społeczno-zawodowej bezrobotnych w Gminie Galewice.

Rozumiem, że infrastruktura również zachęca do osiedlania się w gminie.

Naszym atutem jest na pewno sieć dróg — wszystkie miejscowości gminy są dobrze skomunikowane, drogi powiatowe, a także 117 km dróg gminnych, zapewniają wygodne dojazdy. Niedaleko, bo zaledwie w odległości 10 km, przez Wieruszów przebiega trasa nr 8, a także 12, czyli szlak komunikacyjny Warszawa-Wrocław. Niestety jakość dróg powiatowych przebiegających przez Gminę Galewice pozostawia wiele do życzenia.

Do tego gmina jest zwodociągowana w 100% — dzięki unijnym dotacjom w ubiegłym roku do sieci podłączona została ostatnia miejscowość. Całe Galewice i ich przysiółki są skanalizowane, a sieć ma już ponad 20 km. W tym roku zakończyliśmy rozbudowę oczyszczalni ścieków, w której nowy reaktor pomieści około 200 m³ ścieków z pięciu miejscowości położonych wokół Galewicz.

Nowe studium zagospodarowania przestrzennego zakłada kolejne plany inwestycyjne. Staramy się myśleć perspektywnie i rozsądnie planować kolejne działania szczególnie w infrastrukturze gminnej. Naszym słabszym punktem jest dostęp do Internetu. Z uwagi na duże rozproszenie ludności w gminie, jest on utrudniony, choć w każdej szkole, a mamy ich siedem, dostęp



już jest. W Galewiczach i w Osieku są kafejki internetowe gdzie młodzież może korzystać z dostępu do Internetu.

Przy tak wielu potężnych inwestycjach potrzebny jest zaufany partner finansowy.

Budżet gminy obsługiwany jest przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, a współpracuje się nam znakomicie. Możliwości Banku w pełni pokrywają nasze zapotrzebowanie w kwestii prowadzenia funduszy publicznych. Biorę udział w spotkaniach organizowanych przez Bank i widzę, że wychodzi naprzeciw potrzebom samorządu i organizacji społecznych, na przykład przy akcjach pomocowych.

Bieżący rok jest 20-leciem pracy samorządów w Polsce.

Jestem młodym samorządowcem i jest to moja pierwsza kadencja jako wójta, ale nie wyobrażam sobie innego sposobu funkcjonowania tego najniższego szczebla organizacji państwa. Dużym atutem tego systemu jest to, że tutaj wielka polityka nie dochodzi. Wójt i radni są rozliczani z tego, co konkretnie zrobią i jakie podejmują działania dla rozwoju lokalnej społeczności.

Czego życzyłby Pan Gminie na najbliższe lata?

Chciałbym, aby jak najszybciej udało się zrealizować te plany, które są najpilniejsze i te zaspakajające największe potrzeby naszej społeczności. Życzyłbym też naszym mieszkańcom wytrwałości i cierpliwości, bo niestety nie wszystko da się zrobić „natychmiast”. Wierzę jednak, że z każdym problemem będziemy potrafili sobie poradzić jako dobrze współpracująca społeczność.

**Dziękujemy za rozmowę
redakcja**



Sadownicy spod Wielunia stawiają na rozwój

Rejon Wielunia ma długoletnie tradycje sadownicze. Producenci z tych okolic dostarczają coraz więcej owoców coraz wyższej jakości. Jak to robią? Rozmawiamy na ten temat z Ryszardem Słabym, prezesem Grupy Producentów Owoców i Warzyw Witamina Spółka z o.o. w Białej Rządowej.

Grupa producencka jako formuła prawno-organizacyjna jest, według mnie, bardzo dobrym rozwiązaniem. Bez tego nie byłoby refundacji zainwestowanych środków. A bez refundacji, bez pomocy finansowej, obciążenia mogłyby się okazać dla nas zbyt duże. Korzystamy ze środków unijnych, w razie potrzeby kredytujemy nas Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie – rozpoczyna nasz rozmówca. – Trzeba mieć jednak pomysł na działalność grupy i jej rozwój. Przy złym prowadzeniu takiego przedsięwzięcia mogą bowiem wystąpić poważne kłopoty. Na przykład, jeśli nie zdąży się zrealizować planów, to może grozić nawet konieczność zwrotu wszystkich pozyskanych środków. I sporo takich grup w Polsce ma trudności z powodów finansowych.

Ale Wasza Grupa nie ma problemów?

Musimy się na bieżąco kontrolować, tego myśleć, skutecznie rozmawiać z różnymi partnerami. Samo nic nie przyjdzie.



Ryszard Słaby (pierwszy od lewej) z zięciem i synem

Jakie były Pańskie początki w sadownictwie?

W 1965 r., po skończeniu technikum, odbyłem staż w miłobąckiej filii Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Podjąłem pracę w PZU. Oceniałem szkody rolnicze i ogrodnicze. Z czasem rodzice poprosili o pomoc w prowadzeniu gospodarstwa. Najpierw prowadziliśmy produkcję warzywniczą i hodowaliśmy kwiaty. Później przyszła pora na sadownictwo – jabłka i gruszki.

Jak powstała grupa producencka?

Na wstępie miałem dużo trudności. Krytykowali mnie zięć i syn, których namawiałem do włączenia się w to przedsięwzięcie. Kłopoty sprawiali urzędnicy z Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Nie brakowało innych przeciwności. Byłem już bliski rezygnacji, aż w końcu oficjalne czynniki zaakceptowały nasz pomysł, posprawdzały czy nasze plany mają realne podstawy i jakoś ruszyło. Chociaż przerażała nas ta biurokracja i księgowanie wszystkiego.

Start nie był więc łatwy?

To była z początku skromna działalność, stopniowe wchodzenie na rynek, ale widzieliśmy potrzebę rozwoju. Na przykład ściągnąłem do Spółki mego przyjaciela spod Poznania, który miał kon-



Linia automatyczna do konfekcjonowania owoców



takty z siecią handlową we Wrocławiu. Udało nam się wejść na tamten rynek. Nasze jabłka i gruszki widać wrocławianom smakowały.

Ile owoców jesteście w stanie wyprodukować w urodzajnym roku?

Grupa może wytworzyć około 5 tys. ton. Tylko my we trójkę, z synem i z zięciem, możemy dostarczyć 1,5 tys. ton.

Czy w związku z kryzysem ekonomicznym odczuliście trudności z pozyskiwaniem zamówień bądź przy realizacji płatności?

Z płatnościami nie mieliśmy problemów. Natomiast zamawiający towar partnerzy próbowali nas „zmiękczać”. Trafili jednak na twardych negocjatorów.

Czy nie boicie się kryzysu nad-urodzaju?

To też nie byłoby dobre. W Polsce i tak produkuje się cztery razy więcej jabłek, niż wynosi krajowa konsumpcja. W przypadku „kłęski urodzaju” mogłaby się pojawić swoista psychoza.

Mówił pan o rozwoju Grupy. Wróćmy do tej ważnej sprawy...

Obecnie zrzeszamy 10 członków. Stale rozwijamy naszą bazę technologiczną. Wymaga tego rynek i sama produkcja. Tak na przykład, żeby wysortować jedną tonę jabłek, trzeba czasem „przerzucić” 5 ton.

To wymaga odpowiedniego wyposażenia technicznego...



Mamy bazę na około 2,5 tys. ton owoców – komory z kontrolowaną atmosferą, linie sortownicze. Te ostatnie stale modernizujemy. Obecnie wprowadzamy linie do wstępnego sortowania z 18 w pełni zautomatyzowanymi kanałami. Druga część linii to tzw. konfekcjonowanie. Tylko w taki sposób możemy sprostać ilościowym i jakościowym potrzebom rynku, który staje się coraz bardziej wymagający. Dodam, że z 13 osób zatrudnionych obecnie, zwiększymy liczbę pracowników do 20.

Prowadzenie takiej nowoczesnej, rozwijającej się firmy wymaga obracania znacznymi środkami finansowymi. Trudno zatem obejść się bez współpracy z bankiem...

Naszym partnerem jest Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie. I powiem, że choć czasem narzekamy na odsetki, to generalnie współpracuje nam się przyjemnie i dobrze. Nie powiem – bardzo dobrze, żeby nie przechwalić.

Potrzebujemy naszego Banku do inwestowania, do uzyskiwania kredytów oraz obsługi naszych finansów. W Rejonowym Banku Spółdzielczym w Lututowie możemy liczyć na otwartość przy negocjacjach, uprzejmość w obsłudze i życzliwych nam ludzi.

Dziękuję za rozmowę
redakcja

Zielone myślenie się opłaca



Zielone myślenie, czyli ekologiczne nastawienie do życia, nie polega tylko na segregacji odpadów czy kupowaniu zdrowej żywności. W trakcie budowy domów można pomyśleć o instalacji urządzeń ograniczających zużycie prądu, gazu czy opał. Jest to postępowanie również ekonomiczne, bowiem wiele takich inwestycji, mimo że początkowo droższych, niż klasyczne rozwiązania, szybko się zwraca dzięki oszczędności energii.

Jednym z przykładów takiej innowacji są tak zwane solary, czyli kolektory energii słonecznej, służące do ogrzewania wody użytkowej. Promieniowanie słoneczne jest pochłaniane przez tak zwany absorber i ogrzewa krążący w układzie zamkniętym bezpieczny dla środowiska płyn – czynnik

roboczy, który po odebraniu energii cieplnej z absorbera, transportuje ją do budynku, gdzie ogrzewa wodę użytkową, czyli tą, z której korzystamy odkręcając kran. Zależnie od nasłonecznienia, warunkowego porą roku, porą dnia i warunkami atmosferycznymi, instalacja taka charakteryzuje się różną wydajnością. W lecie może pokrywać nawet w 100% zapotrzebowanie na ciepłą wodę użytkową, lecz zimą może zdarzyć się potrzeba dogrzewania wody metodami tradycyjnymi. Nie eliminuje zatem konieczności posiadania drugiego źródła ogrzewania, ale znacząco obniża jego koszty.

W siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie 17 czerwca 2010 roku, prezes NFOŚiGW, **Jan Rączka** oraz przedstawiciele sześciu banków uroczystie podpisali umowę w sprawie dopłat ze środków Funduszu do kredytów udzielanych odbiorcom indywidualnym na zakup i montaż kolektorów słonecznych do podgrzewania wody użytkowej. Dla 5-cio osobowej rodziny ogrzewającej wodę elektrycznością roczne oszczędności przekroczą 1,5 tys. zł a koszt inwestycji zrealizowanej z dopłatą Narodowego Funduszu powinien zwrócić się po 5-6 latach. Przy ogrzewaniu olejem opałowym lub gazem, okres zwrotu będzie dłuższy – ok. 10 lat.¹

Dzięki współpracy Funduszu z polskimi bankami, osoby fizyczne mogą otrzymać 45-procentową dotację do kredytu na tę proekologiczną inwestycję, a wysokość dopłaty będzie obliczana proporcjonalnie do kosztów nieprzekraczających 2 500 zł za metr kwadratowy powierzchni kolektorów, łącznie ze sporządzeniem projektu budowlanego, zakupem instalacji i montażem.

Kredyt z dofinansowaniem NFOŚiGW jest oferowany w placówkach Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie. Ich beneficjentami mogą być osoby fizyczne posiadające prawo do dysponowania jednorodzinnym lub wielorodzinnym budynkiem mieszkalnym, któremu mają służyć kolektory.

Natalia M. Malanowska

¹ Dane z materiałów prasowych udostępnionych przez NFOŚiGW.

Klienci Indywidualni

Kredyt z dotacją
na kolektory słoneczne

Słoneczna
energia
teraz taniej!

45%
dofinansowanie



Nowa siedziba Oddziału w Kraszewicach

Nasza placówka Oddział w Kraszewicach



Zofia Kupis, dyrektor Oddziału w Kraszewicach

Od maja br. w Kraszewicach klienci Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie korzystają z usług bankowych w warunkach znacznie lepszych niż dawniej.

Po kilku latach starań Bankowi udało się odkupić do tej pory bezużyteczny budynek stojący przy ulicy Wieluńskiej 23, w którym kiedyś znajdowała się placówka Banku Przemysłowo-Handlowego, a wcześniej Banku Spółdzielczego. Po modernizacji działa tam teraz Oddział RBS w Lututowie. Poprzednio mieścił się on w pomieszczeniach wynajmowanych od miejscowej Gminnej Spółdzielni.

Do Kraszewic Bank przybył w 1998 roku. Mieszkańcy gminy pozbawieni byli wówczas dostępu do jakichkolwiek usług finansowych. Jego oferta była na tyle interesująca, że Oddział został zaakceptowany przez lokalną społeczność i zaczął cieszyć się dużą popularnością. Od 2003 roku Bank przejął także obsługę budżetu gminy.

Największym mankamentem byłej siedziby Oddziału był brak bankomatu. Jego montaż uniemożliwiał warunki techniczne. W nowej siedzibie całodobowo dostępny bankomat pełni również funkcję wpłatomatu, co bardzo spodobało się tu-tejszym kupcom, którzy po zamknięciu sklepów mogą bezpiecznie i o dowolnej porze wpłacić utargi, odnotowywane następnie na ich rachunkach. Placówką kieruje dyrektor Zofia Kupis, która w lututowskim Banku pracuje już ponad 35 lat. W Oddziale zatrudnionych jest 5 pracowników.

Dodatkową zaletą jest łatwy dojazd i parkingi, jeden przed Oddziałem i drugi bardzo duży po drugiej stronie ulicy.

redakcja



Polskie gęsi w cenie

Gospodarstwo Piotra i Katarzyny Greli w Gizycach w gminie Grabów nad Prosną nastawione jest na hodowlę drobiu. Podporządkowana jest jej cała produkcja roślinna z 34 ha gruntów będących ich własnością oraz z kolejnych 40 ha dzierzawionych.

Przejmując gospodarstwo w 2003 roku od rodziców, Piotr Greli postanowił podtrzymać rodzinne tradycje i specjalizować się w hodowli drobiu. Pierwsze gęsi hodowane przez rodziców Piotra Greli pojawiły się tu w 1974 roku. Były to (w porównaniu do dzisiejszych czasów) wielkości nie porażające, choć w tamtych latach 400 gęsi niosek to była znacząca ilość. W gospodarstwie aktualnie hodowanych jest 7,5 tysiąca gęsi rzeźnych i tysiąc gęsi do reprodukcji, nazywanych tu jajkowymi. Cykl hodowlany brojlerów to dziś 6-7 tygodni, a tucz trwa 16 tygodni.

Gospodarstwo nie sprzedaje drobiu na wolnym rynku, dla własnego bezpieczeństwa związało się umowami kontraktacyjnymi z ubojniami. Gęsi hodowane są od marca do czerwca, a w okresie jesienno-zimowym w produkcji gospodarstwa pojawiają się kaczki. Jedynie brojlerzy hodowane są cyklicznie, choć wszystko zależy od cen, czyli rynkowej koniunktury, której podporządkowane są cykle hodowlane w gospodarstwie.



Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie

KREDYT SZKOLNY

Przeznaczony na:

Zakup podręczników, przyborów szkolnych oraz pokrycie innych wydatków związanych z rozpoczęciem nauki Twojego dziecka

Kwota kredytu w PLN	Ilość rat	Wysokość raty w PLN	Całkowity koszt kredytu w PLN
500	10	50,00	522,51
1.000	10	100,00	1.045,03

Rzeczywista stopa procentowa dla kwot przedstawionych w tabeli obliczana zgodnie z Ustawą z 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim Dz.U. Nr 100 poz. 1081 wynosi 18,48%

www.rbs.lututow.pl

8,8%

Szybko i tanio



Piotr Grela z rodziną

Polskie gęsi mają znakomitą renomę w Europie. Sekret polega na stosowaniu przez polskich hodowców naturalnych pasz. Nie bez znaczenia jest też polska rasa, biała gęś oludzka, wyhodowana



w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Koludzie koło Inowrocławia. Łączy ona w sobie wszystko, co najlepsze w polskiej tradycji hodowli gęsi.

Gospodarstwo angażuje siły czterech osób: właścicieli oraz rodziców Piotra Greli. Pomocy potrzebuje w okresie spiętrzenia prac np. w okresie żniw. Opłacalność w hodowli drobiu dyktują ceny zbóż. Państwo Grelowie, mimo dużej powierzchni upraw, muszą jednak dokupować paszę na wolnym rynku. W ostatnim okresie hodowla była opłacalna, lecz prognozy na przyszłość nie są już tak optymistyczne...

Kontakt z Oddziałem w Grabowie Piotr Grela nawiązał w 2007 roku. Dzięki pomocy RBS w Lututowie, inwestował w park maszynowy i korzystał z kredytów pomostowych, żeby móc skorzystać

z funduszy unijnych. W 2007 roku powstał nowy kurnik z linii kredytowej „Młody Rolnik”, a z pomocą Banku trafiło do gospodarstwa wiele wysokowydajnych maszyn i urządzeń ułatwiających prace polowe.

Piotr i Katarzyna Grelowie uważnie obserwują, co dzieje się na rynku. Zwiększenie przychodów gospodarstwa może dziś nastąpić jedynie w drodze zwiększenia produkcji, o opłacalności której decydować będzie wiele czynników. Jeśli prognozy wykażą potrzebę zwiększenia hodowli i w gospodarstwie potrzebne będą inwestycje, to posiadanie w zasięgu ręki takiego partnera jak Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie, w którym na decyzję o udzieleniu kredytu nie czeka się długo, może mieć znaczny wpływ na przyszłość rodzinnego gospodarstwa państwa Grelów.

A.M.

POZIOMO

- 1A chroni przed deszczem;
2G grecka bogini mądrości;
3A trzeba do niego dążyć,
aby być jak najlepszym;
4F dowodził rycerzami okrągłego stołu;
5A druga strona awersu;
6I w parze z zapachem;
7A najślawniejszy pan w literaturze;
8G kolczaste, ładnie pachnące krzewy;
9A walczy z bykiem;
11A pisemne zobowiązanie zapłaty;
11H wschodni kwiat lub pozycja jogina;
13A część spłaty;
13F tłusty w maśle;
15B po dzisiaj;
15H złoty symbol
lub jednostka astronomiczna;
17C lekki samolot na krótkie dystanse;
19A ..., prawa, jak w marszu;
19I chińska patelnia;
20E rower dla pani;

PIONOWO

- A1 najważniejsza sprawa;
B9 działania na koncie;
B18 część meczu siatkówki lub tenisa;
C3 republika na zachodnim brzegu
Ameryki Południowej;
D1 duża, kolorowa papuga;
D13 teczka na papiery;
E7 bardzo słodki napój;
F4 najlepszy w talii;
F13 obniżka cen lub reklama produktu;
G1 można na nim spocząć po sukcesie;
G6 tlenek węgla, trujący i bezbarwny gaz;
H8 stowarzyszenie partii;
I2 gatunek strusia;
I6 stara polska ciężarówka;
I15 akt uchwalony przez parlament;
J10 wynik nieprzyjemnej sytuacji;
K1 podarunek;
K5 ma ją ten, kto „dobrze gada”;
K15 służy do prania;
L10 cienka w pasie, ale zła;

(A3, J2, A11, E11, B18, A9, C15, B15) (C9, K6, I13, B5, J7)

(G7) (J2, L12, G20, H12)

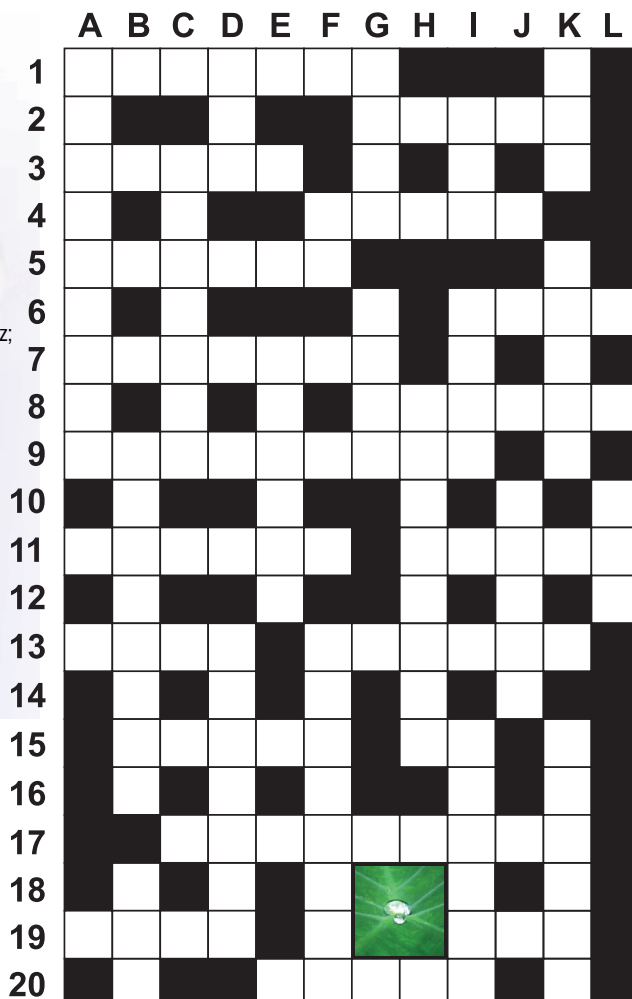
(hasło)

(imię i nazwisko)

(adres)

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb marketingowych przez Rejonowy Bank Spółdzielczy w Lututowie (zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29-08-1997 r. Dz. U. Nr 133, poz 883).

(podpis)



Rozwiązania krzyżówki prosimy składać w placówkach naszego Banku do 20 listopada br. Za złożenie poprawnych rozwiązań krzyżówki z poprzedniego numeru naszego czasopisma wylosowani zostali: Mirosława Dudyna z Lututowa, Wanda Kadłubek z Sokolnik, Przemysław Matusiak z Krajanki, Agata Wróbel z Wieruszowa, Wacław Kocemba z Kraszewic, Maciej Wysota z Owieczek, Elżbieta Szewczyk z Kurowa, Marianna Soła z Galewic, Karolina Klimek z Salamonów, Jakub Haładyn z Ostrówka, Paweł Witczak ze Szklanej Huty, Joanna Tokarek z Czajkowa, Michał Góra z Komorowa i Wojciech Stawirej z Brąszewic. Serdecznie gratulujemy!

**BANK
Z POLSKIM KAPITAŁEM**
Rok zał. 1924

Centrala

ul. Klonowska 2,
98-360 Lututów
tel. +43 87 14 023;
+43 87 14 990
www.rbs.lututow.pl
email:
rbslututow@pro.onet.pl



Placówki Rejonowego Banku Spółdzielczego w Lututowie

Oddział w Brąszewicach	98-277 Brąszewice 90 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 16:00	tel. (43) 821 17 17 BANKOMAT 24 h
Oddział w Czajkowie	63-524 Czajków 34 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (62) 731 10 03 BANKOMAT 24 h
Oddział w Czastarach	98-410 Czastary, ul. Wolności 26 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (62) 784 31 15 BANKOMAT 24 h
Oddział w Galewicach	98-405 Galewice, ul. Przemysłowa 10 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (62) 783 80 78 BANKOMAT 24 h
Oddział w Grabowie n/Prosną	63-520 Grabów n/Prosną, ul. Rynek Wł. Jagiełły 1c od poniedziałku do piątku od 7:45 do 16:30, sobota od 8:00 do 11:00	tel. (62) 730 50 73 BANKOMAT 24 h
Oddział w Klonowej	98-273 Klonowa, ul. Złoczewska 9 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (43) 820 84 23 BANKOMAT 24 h
Oddział w Kraszewicach	63-522 Kraszewice, ul. Wieluńska 23 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (62) 731 20 07 BANKOMAT 24 h
Oddział w Lututowie	98-360 Lututów, ul. Klonowska 2 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 16:00, sobota 8:00 do 11:00	tel. (43) 871 40 23 BANKOMAT 24 h
Oddział w Mikstacie	63-510 Mikstat, ul. Krakowska 6 od poniedziałku do piątku od 8:00 do 15:30	tel. (62) 731 92 13 BANKOMAT 24 h
Oddział w Ostrówku	98-311 Ostrówek 114 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (43) 841 50 96 BANKOMAT 24 h
Oddział w Sokolnikach	98-420 Sokolniki, ul. Piłsudskiego 1 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 15:00	tel. (62) 784 61 25 BANKOMAT 24 h
Oddział w Wieluniu	98-300 Wieluń, Plac Legionów 2 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 17:00, sobota 9:00 do 12:30	tel. (43) 843 96 92 BANKOMAT 24 h
Oddział w Wieruszowie	98-400 Wieruszów, ul. Świerczewskiego 12 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 17:00, sobota 8:00 do 11:00	tel. (62) 784 16 10 BANKOMAT 24 h
Oddział w Złoczewie	98-270 Złoczew, ul. Starowieluńska 18 od poniedziałku do piątku od 7:45 do 16:00, sobota 8:00 do 11:00	tel. (43) 820 22 75 BANKOMAT 24 h
Filia w Kurowie	98-300 Wieluń, Kurów, ul. Wieluńska 11a od poniedziałku do piątku od 8:00 do 15:00	tel. (43) 842 74 20
Filia w Wieruszowie	98-400 Wieruszów, ul. Fabryczna 6 od poniedziałku do piątku od 9:00 do 16:30, sobota 8:00 do 11:00	tel. (62) 784 12 58 BANKOMAT 24 h
Filia w Wieluniu	98-300 Wieluń, ul. Wyszyńskiego 40 od poniedziałku do piątku od 9:15 do 16:30	tel. (43) 843 83 69 BANKOMAT 24 h
Punkt Kasowy w Zakładzie Energetycznym w Wieluniu	98-300 Wieluń, ul. Sieradzka 62 od poniedziałku do piątku od 8:00 do 15:00	tel. (43) 842 05 05
Punkt Kasowy w Wielkiem	98-311 Ostrówek, Wielgie 4 pn., śr., pt. od 8:00 do 11:00	tel. (43) 841 87 43
Punkt Kasowy w Urzędzie Skarbowym Wieruszowie	98-400 Wieruszów, ul. Rynek 12/13 od poniedziałku do piątku od 8:00 do 14:00	tel. (62) 783 19 71 wew. 36
Punkt Kasowy w Złoczewie	98-270 Złoczew, ul. Parkowa 6 od poniedziałku do piątku od 7:30 do 14:30	tel. (43) 820 22 52